

W Istebnej zlikwidowano uprawę konopi indyjskich

Data publikacji: 14.07.2006 0:00



brak zdjęcia

Profesjonalna uprawa była wyposażona w specjalne nawiewy i oświetlenie. Tak rosły sobie 143 krzaczki konopi indyjskich. Największe miały ponad metr wysokości.

Nielegalną uprawę zlikwidowali w czwartek policjanci wspomagani przez funkcjonariuszy Straży Granicznej. W jednym z domów w Istebnej prowadziła ją przedsiębiorcza 21-latka z Rudy Śląskiej. Budynek wynajęła od 39-letniego mieszkańca tego samego miasta. W środku, oprócz dokładnych instrukcji prowadzenia uprawy, policjanci znaleźli pół kilograma przygotowanego do sprzedaży suszu.

Krzaki konopi - 143 - rosły na poddaszu. Miały od kilku centymetrów do ponad metra wysokości. Funkcjonariusze obliczyli, że można by z nich otrzymać około 500 porcji narkotyku, wartych 15 tys. zł.

Plantacja miała profesjonalny nawiew i oświetlenie. By zaoszczędzić na prądzie, zrobiono nawet obejście licznika.

Dziewczynę aresztowano na miesiąc. Grozi jej pięć lat więzienia.